

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS Arki Pana

Śanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Listopad 2019

Rok XXV Nr 11 (415)

IDĘ KU TOBIE OJCZE...
UROČYSTOŚĆ WSZYSTKICH
ŚWIĘTYCH I DZIEŃ ZADUSZNY, s.03

NOWOHUCKIE
MIASTO UMARŁYCH
55. ROCZNICA POWSTANIA
CMENTARZA W GRĘBAŁOWIE, s.03



KALENDARZ LITURGICZNY – LISTPAD 2019 R.

„Jeśli ktoś lub coś każe ci sądzić, że jesteś już u kresu, nie wierz w to! Jeśli znasz odwieczną Miłość, która cię stworzyła, to wiesz także, że w twoim wnętrzu mieszka dusza nieśmiertelna”.

(Św. Jan Paweł II Wielki).

01.11. - UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH - wspomnienie zmarłych, bohaterów Kościoła tych, którzy nie mają swoich patronalnych dni w kalendarzu liturgicznym.

02.11. - DZIEŃ ZADUSZNY – „ZADUSZKI”, święto zmarłych, cierpiących w czyśćcu i oczekujących na wieczne zbawienie.

04.11. - ŚW. KAROL BOROMEUSZ – włoski kardynał, (XVI w.) – wzór idealnego pasterza Kościoła, inicjator Soboru Trydenckiego.

05.11. - Święci ELŻBIETA i ZACHARIASZ – Rodzice św. Jana Chrzciciela.

10.11. - ŚW. LEON WIELKI - papież, doktor Kościoła, (V w.) – wsławiony niezwykłą inteligencją i wiedzą teologiczną; autor rytet w głoszeniu wykładni nauki Bożej i liturgii kościelnej.

11.11. - ŚW. MARCIN – miłosierny legionista rzymski, (IV w.) ; nowatorski biskup i przeciwnik arianizmu. W Polsce obchodzimy w tym dniu, kolejne rocznice odzyskania niepodległości naszej umęczonej przez lata – Ojczyzny, (w tym roku 101 rocznica po 146 latach zniewolenia przez zaborców)

13.11. - Świętych pięciu BRACI MĘCZENNIKÓW: Izaak, Mateusz, Kryspin – Polacy; Jan i Benedykt – Włosi (+1003 r.)

15.11. - Św. ALBERT WIELKI – augsburski dominikanin, biskup i doktor Kościoła (XIII w.).

16.11. - Wspomnienie MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ – litewskiej Patronki i Matki Miłosierdzia.

18.11. - Bł. KAROLINA KÓZKÓWNA – polska, szesnastoletnia męczennica. Patronka dziewcząt.

19.11. - Bł. SALOMEA – polska księżna i klaryska (XIII w.).

20.11. - Św. RAFAŁ KALINOWSKI - polski powstaniec (styczniowy) i zesłaniec carski. Odnowiciel zakonu karmelitów . Patron Sybiraków (+1907 r.).

22.11. - Św. CECYLIA – rzymska dziewica i męczennica za wiarę (III w.) Patronka organistów i kościelnych zespołów wokalnemuzycznych.

24.11. - ŚWIĘTO CHRYSYTA – KRÓLA WSZECHŚWIATA.

25.11. - Bł. MARIA od JEZUSA DOBREGO PASTERZA (Franciszka Siedliska - + 1902 r.). Polska zakonnica, założycielka Instytutu Sióstr Świętej Rodziny z Nazaretu.

30.11. - Św. ANDRZEJ APOSTOŁ – I w.

Najważniejsze wydarzenia w Kościele – Listopad 2019

6-7 listopada 2019: Ogólnopolskie spotkanie duszpasterzy służby liturgicznej;

9 listopada 2019: Ogólnopolska pielgrzymka muzyków kościelnych na Jasną Górę;

10 listopada 2019: Dzień solidarności z Kościołem prześladowanym;

11 listopada 2019: Narodowe Święto Niepodległości (Msza św. z udziałem Wojska Polskiego i najwyższych władz państwowych);

17 listopada 2019: Światowy dzień pamięci o ofiarach wypadków drogowych oraz akcja Ratujemy życie – misyjny ambulans;

17 listopada 2019: III Światowy Dzień Ubogich (33. niedziela zwykła); ogólnopolska pielgrzymka schronisk św. Brata Alberta na Jasną Górę; „Mijają wieki, a sytuacja biednych nie zmienia się. W dzisiejszym świecie biedni są izolowani i traktowani jak odpady” – napisał m.in. papież w orędziu na III Światowy Dzień Ubogich, który będzie obchodzony w Kościele 17 listopada. Tekst został opublikowany w Watykanie. Mottem przesłania są słowa Psalmu 9 „Ufność nieszczęśliwych nigdy ich nie zawiedzie”. Papież podkreślił, że „biedni zbawiają nas, ponieważ

pozwalają nam spotkać oblicze Chrystusa”.

18-21 listopada: rekolekcje biskupów na Jasnej Górze;

23-24 listopada: Ogólnoswiatowy dzień pamięci ofiar Wielkiego Głodu na Ukrainie. Modlitwa za zmarłych w parafiach greckokatolickich na całym świecie.

Co roku w czwartą sobotę listopada na Ukrainie obchodzony jest Dzień Pamięci Ofiar Wielkiego Głodu. Od 1998 roku dzień ten jest świętem państwowym Ukrainy, a od roku 2004 upamiętnia on również ofiary represji politycznych. Dzień ten obchody jest w całej Ukrainie, jak również w wielu innych krajach, gdzie mieszkają lub przebywają Ukraińcy. Naród ukraiński dotknięty był przez głód co najmniej trzykrotnie (1921-1922, 1932-1933, 1946-1947), jednakże najwięcej osób (od 7 do 10 milionów wg różnych szacunków) zginęło wskutek Wielkiego Głodu w latach 1932-1933. Historycy są zgodni w ocenie tego tragicznego wydarzenia – nie była to zwykła klęska żywiołowa, lecz zaplanowana i dokonana przez reżim sowiecki zbrodnia, wskutek której miliony Ukraińców (ale też Polaków i kilku innych narodów) straciło życie. Za ludobójstwo Wielki Głód dotychczas uznało 26 państw, w tym Polska.

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach

Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto;

Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.

Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

1-2 listopada - Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

IDĘ KU TOBIE OJCZE...

Corocznie w dniu 1 listopada obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych – uroczystość ku czci wszystkich chrześcijan, którzy osiągnęli zbawienie i przebywają w niebie, a na dzień 2 listopada przypada Dzień Zaduszny czyli Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych jako wyraz przekonania o obcowaniu świętych, zmartwychwstaniu ciał, życiu wiecznym oraz skuteczności modlitwy wstawienniczej.

Kolejny już raz w życiu uroczystości te przypominają nam o tajemnicy wieczności i szczególnej pamięci o zmarłych. Całe życie podążamy z ufnością w Boże Miłosierdzie do kresu ziemskiego życia tak, jak pisał Wł. Orkan: „Idę ku Tobie Ojcie...”.

Tradycja Święta Zmarłych, określane go jako Dzień Zaduszny sięga czasów biblijnych, a do liturgii wprowadził je w 998 r. św. Odylon – benedyktyński opat z Cluny. W 1915 r. papież Benedykt XV zezwolił kapłanom odprawić w ten dzień trzy Msze święte w intencji: własnej; za dusze zmarłego oraz za Ojca Świętego. Te dni listopadowe, to czas szczególnej refleksji nad życiem i śmiercią.

„Idą ku mnie tylko kalinami, po cieniach, po sinych jagodach umarli, znajomi, kochani. I głoszę ich, choć wiem, że nieżywi...znajomi, ci których kochałam, młodzi, zamyśleni, zmarnowani. Idą ku mnie, idą kalinami” (Kazimiera



Hłakowiczówna). We wszystkich religiach i kulturach, od najdawniejszych czasów, była i pozostaje pamięć o najbliższych zmarłych. Żywi, na różne sposoby dają wyraz o ich pamięci: dbamy o groby, ich otoczenie, budujemy nagrobki, przystrajamy je kwiatami i palimy znicze – światło, jako symbol i znak naszej wiary w Zmartwychwstanie. Jednak, dla nas chrześcijan, najważniejsza jest modlitwa całego Kościoła i indywidualna za zmarłych. Ich doczesne szczątki spoczywają

na cmentarzach, dusze zaś oczekują z ufnością w czyśćcu na wieczne zbawienie, które Bóg ześle, na końcu świata, dzięki naszym ziemskim modlitwom, wypominkom, Mszach świętych, odpustach, bo tylko to zapewnia im zbawienie.

„Gdy listopad nadchodzi w zabłoconych butach, z liściem klonu we włosach, z resztką słońca w sercu” (K.I. Gałczyński); przemierzamy kraj wzdłuż i wszerz, by zdążyć, jakby na umówione spotkanie z naszymi najbliższymi, którzy poprzedzili już nas w drodze do wieczności. Pochylając się nad ich grobami pamiętajmy, nie tylko o przystrojeniu grobów żywymi kwiatami i soczystą zielenią, zapaleniu światła, ale przede wszystkim o gorących modlitwach za ich dusze, zamawiając Msze święte, wypominki i zyskując odpusty. Pamiętamy, że w dn. od 1 do 8 listopada, nawiedzając cmentarz, możemy uzyskać odpust zupełny na zwykłych warunkach, ustalonych przez Stolicę Apostolską.

Szczególną modlitewną pamięcią otoczmy praocjów, bohaterów narodowych i tych wszystkich, którzy ginęli za Ojczyznę, a których prochy spoczywają jeszcze często w bezimiennych mogiłach, rozsianych po całej ziemi!

MTW

55. rocznica powstania cmentarza w Grębałowie

NOWOHUCKIE MIASTO UMARŁYCH

Wtym roku mija 55 lat od pierwszego pochówku na Cmentarzu Komunalnym w Grębałowie. O komentarz z tej okazji poprosiliśmy p. Michała Cichego, Kierownika Działu Obsługi Cmentarza:

Dla naszej parafii miejscem pochówków jest Cmentarz Komunalny w Grębałowie. W tym roku mija 55 lat od pierwszego pochówku (X.1964 r.) Jest on jednym z największych cmentarzy w mieście, był kilkakrotnie powiększany, obecnie nie ma już tej możliwości, ale w wielu miejscach, czas pozwala na ponowne pochówki, zwłaszcza dla mieszkańców

parafii p.w. Miłosierdzia Bożego, w granicach której położony jest cmentarz. Na odsprzedaż niewielkiego klina gruntu – brak zgody właścicieli. W trosce o zabezpieczenie miejsc dla urn, wybudowano w 2003 r. mury katakumbowe z niszami. Staraniem kierownictwa cmentarza przeprowadzono liczne, drobne prace, jak odkrywki, zwężenie alei głównej, likwidacja obiektu handlowego... Na większe inwestycje nie ma możliwości. Przy okazji porządkowania zamkniętego już cmentarza parafialnego przy Opactwie Mogiłskim, wygospodarowano dla mieszkańców „starej Nowej Huty”, głównie dla parafian kościoła p.w. św. Bartłomieja





kilka miejsc. Wracając do prac remontowych na cmentarzu w Grębałowie, dodać należy, że w ostatnich kilku latach gruntownie przebudowano kaplicę cmentarną, instalacje grzewcze, klimatyzacyjne, oraz odnowiono mozaikę i wyposażenie wnętrza. Przerobiono także salę pożegnań. Zaznaczyć należy, że cmentarz ten jest wielowyznaniowym, dlatego wystrój religijny jest uniwersalny, jednak na życzenie

rodziny, po uprzednim uzgodnieniu, można katolickie atrybuty i modlitwy wyraźniej dostosować do naszej wiary. Kaplica jest pod zarządem administracji cmentarza, wszystkie zatem prace sfinansowano ze środków własnych, jedynie parafia p.w. Miłosierdzia Bożego sprawuje pieczę nad czynnościami liturgicznymi. Największym mankamentem cmentarza jest brak parkingu z prawdziwego zdarzenia, ale miasto udostępniło na potrzeby cmentarza teren nieuprawiany od strony Luborzycy, który został dostosowany, utwardzony z wjazdem od ul. Darwina, by obsługiwać ponad stutysięczną armię odwiedzających wiernych, zwłaszcza podczas świąt. Ponadto uruchomione linie

autobusowe i zgodna współpraca służby cmentarnej i MPK sprawnie rozwiązuje problem niezmotywowanych. Większe inwestycje wiążą się jednak z gigantami inwestycyjnymi w skali krajowej. W przyszłości, zgodnie z zamierzeniami ma być przebudowana cała ul. Kocmyrzska od ul. Makuszyńskiego na dwupasmówkę, co pociągnie szereg różnorodnych prac, przy uwzględnieniu potrzeb cmentarza i całej infrastruktury tej części Nowej Huty. Obecnie, mimo szeregu ograniczeń, pogrzeby odbywają się codziennie, wykorzystując wszystkie miejsca z odzysku, grobów pogłębionych, murowanych i katakumb z niszami a liczba nowego miasta umarłych zbliża się do 60 tysięcy, głównie byłych nowohucian. Staraniem dziekanatu Miłosierdzia Bożego, w centrum cmentarza stanął pomnik Chrystusa Króla Wszechświata, poświęcony w 2014 r.

Dziękuję za przekazane informacje.
Zanotowała Maria Wileńska

XIV rocznica śmierci ks. Józefa Gorzelanego

KAPŁAN NIEZŁOMNY

W dniu 7 listopada 2019 r. mija czternasta rocznica śmierci ks. Józefa Gorzelanego (ur. 9 marca 1916, zm. 7 listopada 2005), pierwszego proboszcza parafii MB Królowej Polski w Bieńczycach i budowniczego Arki Pana nazwanego „proboszczem spraw niemożliwych”, dziś możemy powiedzieć „kapłana niezłomnego”. 1 marca 1965 został proboszczem parafii w Krakowie-Bieńczycach. Od początku swojej posługi ubiegał się u władz o zgodę na budowę nowego kościoła, ostatecznie zezwolenie otrzymał w 1967 i w tym samym roku przystąpił do prac budowlanych, doprowadzając do konsekracji świątyni pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski, znanej jako Arka Pana, w dniu 15 maja 1977. doprowadził do powstania w 1981 Towarzystwa Przyjaciół Chorych, które w 1996 otworzyło Hospicjum św. Łazarza. W latach 80 wspierał działania NSZZ "Solidarność", po ogłoszeniu stanu wojennego organizował pomoc dla internowanych, tzw. Msze Św. za Ojczyznę, a także popularne wśród krakowian nabożeństwa fatimskie. W październiku 1985 ustąpił z funkcji proboszcza i następnie zamieszkał na krakowskim osiedlu Cichy Kącik.

Swoje mieszkanie w Nowej Hucie ofiarował zgromadzeniu Małych Sióstr Jezusa. Przyczynił się do sprowadzenia do Polski Zakonu Rycerzy św. Łazarza i w 1994 został jego kapłanem. W 1974 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł po długiej chorobie 7 listopada 2005. Został pochowany w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Rakowickim.

Ks. kard. St. Dziwisz podczas Mszy św. pogrzebowej powiedział m. inn.: Ks. Józef Gorzelany w swoich dobrych rękach niósł nie tylko kamień węgielny ale także odpowiedzialność i troskę o całe dzieło budowy kościoła i umacnianie wspólnoty parafialnej. Zanim tę wielką sprawę ujął w swoje ręce najpierw wziął do serca z miłości do Boga i do was, on temu dziełu oddał się w pełni angażując w nie twórczy umysł i wrażliwe serce. Ofiarne budował kościół z kamieni a zarazem żywy kościół, którym jesteście. Przez swą gorliwą kapłańską posługę kształtował waszą wiarę w waszych sercach i umysłach, a w ten sposób kształtował oblicze bieńczyckiej parafii, kształtował oblicze kościoła krakowskiego,



nowohuckiego, On w tym kościele zostawił siebie. To przypomnienie i podziękowanie będzie zarazem dziękczynieniem Bogu za wielkie dobro, które przez kapłańską posługę ks. J.

Gorzelanego ubogacił cały Kościół Krakowski, nasza wdzięczność dla zmarłego ks. Józefa niech się wyrazi w serdecznej prośbie by Bóg wprowadził go do swego domu wiecznej szczęśliwości.

Jego grób znajduje się na Cmentarzu Rakowickim, tuż za Kaplicą cmentarną przy Pomniku Ofiar Komunizmu. Tłumy wiernych żegnały tego „Niezlomnego” budowniczego pierwszego kościoła w dzielnicy krakowskiej, zaplanowanej jako miasto bez Boga i Kościoła. Ostatnie pożegnanie odprawił ks. biskup Józef Guzdek.

Jego imieniem w 2007 nazwano dawne Rondo Kocmyrzske położone na styku Os. Przy Arce, Os. Teatralnego, Os. Spółdzielczego i Os. Niepodległości (skrzyżowanie ulic Bieńczyckiej, Kocmyrzskiej i al. gen. Andersa), które obecnie nosi nazwę: Rondo Kocmyrzske księdza Józefa Gorzelanego.



Światowy Dzień Hospicjum i Opieki Paliatywnej

HOSPICYJNA OPIEKA

12 października obchodzony był Światowy Dzień Hospicjum i Opieki Paliatywnej. Organizowane rokrocznie, w drugą sobotę października wydarzenie, przybliży kwestie opieki paliatywnej i ma na celu rozszerzenie dostępności do niej na całym świecie. Opieka paliatywna to wszechstronna, całościowa opieka nad nieuleczalnie chorym. Opieka ta jest ukierunkowana na poprawę jakości życia, ma na celu zapobieganie bólowi i innym objawom somatycznym oraz ich uśmierzanie, łagodzenie cierpień psychicznych, duchowych i społecznych.

W tym roku w TPCh „Hospicjum św. Łazarza” to wydarzenie obchodzone było wspólnie z chorymi i ich rodzinami. 11 października br. zorganizowano wspólne spotkanie chorych i ich rodzin, pracowników i wolontariuszy na wystawie fotograficznej mówiącej o historii początków opieki hospicyjnej w Polsce. Wystawę połączono z prelekcją na ten temat.

Natomiast 15 października br. cała społeczność Hospicjum św. Łazarza wspólnie z chorymi tworzyła ogrodową rabatę żonkilową, a w ramach koncertu Voices for Hospices, odbyło się wspólne śpiewanie chorych, pracowników i wolontariuszy w sali seminaryjnej domu hospicyjnego. Śpiewem, przy akompaniamencie fortepianu, wyrazili swą radość, że opieka hospicyjna trwa i daje pomoc ludziom będącym u kresu życia.

Światowy Dzień Hospicjum i Opieki Paliatywnej jest obchodzony na całym świecie w drugą sobotę października. Jest to dzień działań na rzecz wspierania hospicjów i zespołów opieki paliatywnej w wielu krajach. Jego celami są: zwiększanie dostępności opieki hospicyjnej i paliatywnej, zrozumienia potrzeb - medycznych, społecznych, praktycznych, duchowych - osób żyjących z chorobą ograniczającą życie i ich rodzin oraz zebranie funduszy na opiekę hospicyjną. W 2019 roku tematem światowego dnia jest „Moja opieka, moje prawo”. Takie tematy zostały wybrane, aby pokazać, że społeczeństwo może wymagać opieki paliatywnej i wpływać na decydentów, aby priorytetowo traktowali finansowanie opieki paliatywnej w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Światowy Dzień Hospicjum i Opieki Paliatywnej zachęca również społeczeństwo do włączenia się w wolontariat hospicyjny, który zapewnia

wsparcie chorym w przeżywaniu ostatniego okresu życia. "W tegorocznym Światowym Dniu Hospicjum i Opieki Paliatywnej chodziło o wspólne powiedzenie, że opieka paliatywna jest prawem każdego mężczyzny, kobiety i dziecka. Razem możemy zatrzymać niepotrzebny ból i stres podczas choroby i pod koniec życia - wyjaśnia Stephen Connor, dyrektor wykonawczy WHPCA.

Na całym świecie ponad 25,5 miliona ludzi umiera każdego roku z poważnymi problemami zdrowotnymi, które wymagają opieki paliatywnej. Opiekunowie rodzinni i wolontariusze są kluczowym elementem usług opieki paliatywnej, ponieważ zapewniają niezbędne wsparcie. Rządy ponoszą odpowiedzialność, w ramach Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego, za zapewnienie zasobów na świadczenie opieki, aby zapewnić pacjentom usługi opieki paliatywnej zgodnie z tegorocznym tematem: „moja opieka, moje prawo”.

Na całym świecie zaspokajane jest mniej niż 10% ogólnej potrzeby opieki paliatywnej.

W Polsce ruch hospicyjny rozwijał się dynamicznie już w latach 90-tych ubiegłego wieku, zaś od 2009 r. jest odrębnym, gwarantowanym świadczeniem zdrowotnym finansowanym ze środków publicznych. W ostatnich latach opieką paliatywną i hospicyjną co roku obejmowano 90 tys. Osób.

Obecnie w Polsce opieka paliatywna i hospicyjna jest prowadzona przez: pozarządowe (132), publiczne (90) i prywatne (266) podmioty lecznicze. Prowadzenie opieki paliatywnej i hospicyjnej wymaga stworzenia zespołu składającego się z osób o zawodach medycznych, w tym lekarza oraz wolontariuszy. Zespoły te ofiarowują chorym profesjonalną opiekę medyczną (lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci czy psycholodzy), opiekę duchową oraz obecność i dar towarzyszenia. Wspierają rodziny chorych, prowadzą wypożyczalnie sprzętu medycznego. Uczą chorych i rodziny jak radzić sobie w trudnej sytuacji nieuleczalnej choroby. Dla dobrego sprawowania opieki potrzebne są odpowiednie fundusze.

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza” zostało powołane jako pierwsze stowarzyszenie hospicyjnej przed ponad 35 laty celem realizacji opieki hospicyjnej.



Towarzystwo prowadzi zespoły opieki hospicyjnej: Hospicjum Stacjonarne, Hospicjum Domowe i Poradnia Medycyny Paliatywnej. Opierając swoją działalność na wartościach chrześcijańskich niesie pomoc wszystkim ludziom, bez względu na wyznanie, poglądy, sytuację rodzinną czy materialną. Stara się również przywracać śmierci godność w świadomości społecznej, kształtować właściwą postawę wobec choroby i śmierci wśród rodzin oraz budować relacje międzyludzkie oparte na solidarności i odpowiedzialności za innych, a także propagować bardziej refleksyjne spojrzenie na życie. Co roku Hospicjum św. Łazarza opiekuje się ponad 1200 chorymi. Działalność Towarzystwa wspierana jest przez ponad 140 wolontariuszy, służących chorym, ale również pomagających w pracach organizacyjno - biurowych czy administracyjno - gospodarczych. Wolontariusze wspierają również akcje mające na celu pozyskanie środków finansowych na prowadzoną opiekę hospicyjną. Fundusze pozyskiwane z kontraktu z NFZ nie wystarczają na prowadzenie holistycznej opieki, dlatego też niezbędna jest pomoc ludzi dobrej woli, którzy od lat ofiarowują dary pieniężne poprzez wpłaty na konto Towarzystwa lub wrzucenie datku do puszeki kwestarskiej. Jedną z takich akcji jest prowadzony od 1997 roku program „Pola Nadziei”, który w swoich celach ma nie tylko pozyskanie funduszy, ale również uwrażliwianie dzieci i młodzieży na potrzeby chorych oraz szerzenie idei hospicyjnej wśród społeczeństwa.

Towarzystwo Przyjaciół Chorych "Hospicjum im. św. Łazarza"

ul. Fatimska 17; 31-831 Kraków

KRS 0000048149 ;

NIP 678 00 30 510;

REGON 350552429

Alior Bank: 92 2490 0005 0000 4530 9034 8688

Bank Pekao S.A. I O/Kraków:

38 1240 1431 1111 0000 0976 3744

Komunikat z badań CBOS

SENIORZY NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄ POMOCY FINANSOWEJ

Coraz więcej z nas zna osobiście kogoś starszego, wymagającego wsparcia w codziennych czynnościach – wynika z opublikowanego dziś komunikatu z badań CBOS. 94 proc. takich osób może liczyć na pomoc – najczęściej dzieci i najbliższej rodziny. Problemem seniorów są natomiast kwestie finansowe. Większość deklaruje, że taka pomoc finansowa jest im potrzebna i większość jej nie otrzymuje.

Blisko połowa badanych (46 proc.) zna osobiście kogoś starszego, kto ma problemy z wykonywaniem samodzielnie niektórych czynności. W 2016 r., gdy ostatni raz poruszana była w badaniach CBOS ta kwestia było to 39 proc. 6 proc. badanych, podobnie jak przed trzema laty, deklaruje, że pomoc w niektórych codziennych czynnościach jest im potrzebna.

Ograniczenia wynikające z wieku nasilają się po 75 roku życia – deklaruje je co piąty badany. Częściej zgłaszają je osoby z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym, badani niezadowoleni z warunków materialnych i o dochodach na osobę nieprzekraczających 1800 zł. miesięcznie. Relatywnie często respondenci wymagający wsparcia mieszkają w jednoosobowych gospodarstwach domowych.

Osoby deklarujące, że mają trudności z samodzielnym wykonywaniem niektórych czynności twierdzą najczęściej, że najbardziej potrzebna jest im pomoc finansowa (64 proc.). W dalszej kolejności: wsparcie w prowadzeniu gospodarstwa domowego (59 proc.), wsparcie w załatwianiu różnych spraw (59 proc.) oraz pomoc w podejmowaniu decyzji, a także udzielanie porad w ważnych kwestiach (57 proc.) 45 proc. potrzebuje towarzystwa, 40 proc. – wsparcia w chorobie, 17 proc. – pomocy w czynnościach związanych z higieną osobistą.

Osoby starsze wymagające pomocy najczęściej wspierane są przez rodzinę – w większości przez dzieci (69%), rzadziej przez współmałżonków (47%), rodzeństwo (26%), wnuki (22%) oraz dalszą rodzinę (18%). Ogółem 94% starszych osób nieradzących

sobie z codziennymi aktywnościami może liczyć na wsparcie bliższej lub dalszej rodziny. Stosunkowo często seniorom pomagają sąsiedzi (26%), przyjaciele (21%) oraz znajomi (20%). Z instytucjonalnych form wsparcia – pielęgniarstwa środowiskowego, opiekunki z ośrodka pomocy społecznej, płatnej opiekunki czy też pomocy z parafii lub organizacji charytatywnej – osoby starsze korzystają rzadziej.

Okazuje się, że w większości przypadków osoby potrzebujące jakiegos wsparcia otrzymują je. Jedynym obszarem, w którym deklarowane potrzeby nie są w większości przypadków zaspakajane – są kwestie finansowe. 55 proc. badanych, którzy potrzebują takiego wsparcia, nie uzyskuje go.

Dane uzyskano na podstawie dwóch badań CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”: nr 350, 4–11 lipca 2019 roku (N=1077) i nr 351, 22–29 sierpnia 2019 roku (N=974). Oba badania przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face to face) wspomaganą komputerowo (CAPI) na reprezentatywnych próbach losowych dorosłych mieszkańców Polski.

Źródło: Wiadomości KAI, nr 40/1434/, 6 października 2019n



Św. Marcin biskup z Tours - Ojciec ubogich

Arka Pana mało znana

ORGANISTA „PRZYKLEJONY” DO PARAFII

W dniu 22 listopada przypada liturgiczne wspomnienie św. Cecylii patronki organistów, chórzystów, muzyków, zespołów wokально-muzycznych. Była olśniewająco piękną kobietą ze znakomitego rzymskiego rodu, chrześcijanką, która za wierność swym przekonaniom na przełomie II i III w. poniosła śmierć męczeńską. Legenda głosi, że grała na organach. Stąd też patronuje wszystkim zajmującym się muzyką, zwłaszcza organistom.

W Arce Pana mamy wspaniały instrument, o którym napisał organista Tomasz Kuc: organy w Arce Pana mają 44 głosy i 3244 piszczałki. Wspaniały prospekt, który dominuje nad główną nawą kościoła składa się z 83 piszczałek, z których największa ma ok. 6 metrów wysokości. Organy składają się z czterech niezależnych zespołów brzmieniowych rozdysponowanych



między trzy manualy (klawiatury ręczne) i tzw. pedał (klawiaturę, na której organista gra nogami). Ze względu na czas powstania oraz pochodzenie, instrument posiada cechy niemieckich organów barokowych (dyspozycja, brzmienie wybranych głosów). Jest również wzbogacony o głosy o charakterze francuskim. Ale nie zawsze tak było. Początki były bardzo trudne, bo ani nie było odpowiedniego instrumentu ani organisty...

Erygowana w 1952 r. przez ks. abpa Eugeniusza Baziaka parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieńczycach od początku bezskutecznie starała się o budowę kościoła, a jako tymczasowe miejsce kultu służyła jej polowa kaplica w bieńczyckim dworku. Napływająca masowo ludność do Nowej Huty zasiedlająca coraz to nowe osiedla sprawiła, że Msze św. odprawiane przy polowym ołtarzu gromadziły tłumy wypełniające plac oraz sad otaczający dwork. Trudne to były początki i dla służb pomocniczych. Problemy były również z prowadzeniem liturgicznego śpiewu. Nie było profesjonalnego organisty a funkcję tę od 1960 r. pełnił elektryk Jan Domagała, który – jak wspomina – zastąpił pana Bujaka. Grał na zdezelowanej fisharmonii. Po 1965 r. gdy zaczęto budować kościół musiano zburzyć dwork, a obok budowy powstała tymczasowa kaplica. Zakupiono też małe organy, których piszczałki zostały wmontowane w szczyt kaplicy. 12 kwietnia 1974 r. władze zezwoliły na oficjalne poświęcenie i użytkowanie Kaplica Pojednania pw. bł. Ojca Kolbego (nieoficjalnie używana od grudnia 1973 r.). Po likwidacji polowej kaplicy organy zostały umieszczone w ażurowej ścianie po lewej stronie kaplicy i do dzisiaj są używane. Natomiast w 1979 roku w głównej nawie Arki Pana zostały zbudowane dużej klasy organy firmy Rudolf von Beckerath.

W monografii ks. Gorzelanego *Gdy nadszedł czas budowy Arki* znajdujemy krótkie wspomnienie Jana Domagały, elektryka, który opowiada o tym, jak został organistą w bieńczyckiej parafii:

„W maju 1960 r. grał pan Bujak. W sobotę, przed pierwszą niedzielą czerwca, zadzwonił do mnie ks. Sukiennik i zapytał, czy nie mógłbym zagrać, bo nie mają teraz organisty, a dzieci idą do Pierwszej Komunii Świętej. Wahałem się: parę lat przerwy i tu na polu, znajomi patrzą; sytuacja po kwietniu była nieciekawa. Zagrałem, poszło dobrze, powiedziałem: Szczęść Boże i do domu. W następną niedzielę nie poszedłem. Rano ksiądz przyjeżdża przed 8.00 do domu: Panie, Komunię świętą mamy, a nie ma kto grać; potem trzecia, czwarta niedziela: to



już pan przyjdź, bo Boże Ciało, bo odpust, i tak się przykleiło pana Domagałę do kościoła. Miesiące mijały, a ja mówię, że nie dam rady dłużej grać, bo przecież równolegle pracuję. To my będziemy szukać – odpowiadali. I tak szukali, szukali, aż minęło 22 lata”.

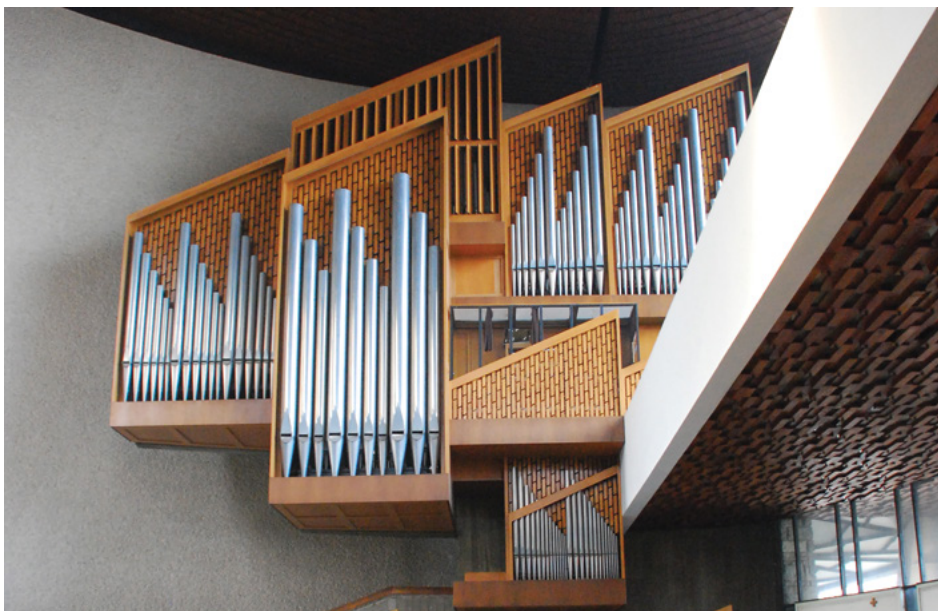
Pan Domagała był samoukiem - pisze ks. Gorzelany - grał wcześniej trochę na fortepianie, trochę zastępował organistę w kościele Bożego Ciała w Krakowie; kurs organisty przy kurii ukończył dopiero później. W tygodniu grał w godzinach popołudniowych, w niedziele i święta cały dzień. Resztę czasu poświęcał na pracę zawodową. Najbardziej cierpiał na tym rodzina. Nawet w okresie letnim na urlop z żoną, dwoma córkami i dwoma synami wyjeżdżał niedaleko, aby móc dojeżdżać na niedzielę. Nie był to wygodny tryb życia, ale – jak twierdził – praca organisty dawała mu dużo radości i była odpoczynkiem po pracy elektryka. W swoim zakładzie pracy kłopotów z tego powodu nie miał, pomimo tego, że po pewnym czasie o tym jego dodatkowym zajęciu dowiedziała się dyrekcja zakładu. Początkowo był skrupowany, gdy koledzy w pracy pytali czy to on rzeczywiście gra, czy to może jego sobowtór. Jak się przyznawał to mu gratulowali. Instrument, na którym grał w kaplicy Bieńczyckiej to była stara, poniemiecka fisharmonia. Wyeksploatowany instrument przy marnym nagłośnieniu (jeden głośniczek na placu i dwa mikrofony - jeden przy ołtarzu, drugi przy fisharmonii), sprawiały, że organisty nie było zbyt daleko słyszeć. Śpiew i muzyka umykały po prostu w niebo. Prowadzenie śpiewu z wiernymi nie było łatwą sprawą, bo ludzie przybywali do Nowej Huty z różnych stron, a wiadomo że „co wieś to inna pieśń”, niby pieśń ta sama, ale melodia inna i organista musiał to jakoś ujednolicić. Poza tym Msze św. były pod gołym niebem, a ludzie wypełniali plac przed polowym ołtarzem i sad przy dworku. Śpiew podchwytywany był zatem nie od razu i jak fala przechodził przez cały tłum. Fisharmonia niczym



Arka Przymierza była wynoszona na zewnątrz dworku. Zadaszenia żadnego nie było i organista musiał grać pod gołym niebem. Zdarzało się, że mimo pogodnych poranków w połowie dnia przychodziła gwałtowna burza i nie było jak ani już po co uciekać. Strugi deszczu zalewały fisharmonię. „Po wysuszeniu – wspomina Jan Domagała – trzeba ją było na nowo naprawiać klejąc i łątując dziury w miechach. Nie lepiej było w czasie pasterek. Np. podczas pasterkki, która odprawiał bp Karol Wojtyła. Padał śnieg i chociaż temperatura wynosiła -22 stopnie, nie można było grać w rękawiczkach bo uderzało się w dwa klawisze naraz”. Warunki pracy w dworku nie były lekkie, może właśnie to – podsumowuje ks. Gorzelany – przyczyniło się do ściślej współpracy księży, siostr i związanych z kaplicą świec- kich, którzy tworzyli załączek duchowej wspólnoty parafialnej.

Do liturgii katolickiej organy oficjalnie zostały wprowadzone dopiero w roku 666, gdy papież Vitalianus wydał dekret zezwalający na instalowanie tych instrumentów w kościołach.

Dziś bez organów nie potrafimy wyobrazić sobie żadnej Mszy Świętej. Brak akompaniamentu tego instrumentu czyni śpiew uboższym, mniej wzniosłym. Nic dziwnego, że organy stanowią dla nas integralną część Kościoła. W dokumentach kościelnych podkreśla się przede wszystkim doniosłość brzmienia organowego. W Konstytucji o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II czytamy: „W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich” (KL 120). Ponadto w dokumencie „Musicam



Sacram” z 1967 r. zapisano, że akompaniament na instrumentach muzycznych winien „podtrzymywać śpiew, ułatwiać udział w czynnościach liturgicznych i przyczyniać się do głębszego zjednoczenia zgromadzonych wiernych” (MS 64). Zgodnie z instrukcją o muzyce liturgicznej, organy winny się znajdować w każdym kościele w Polsce (Instr. Ep. Pol. 1979, 28). Należy jednak pamiętać, że pełnią one w liturgii funkcję służebną. Organista akompaniuje śpiewom uczestników nabożeństwa i nie powinien ich zagłuszać (MS 64). Gra solowa jest dopuszczalna na wejście, podczas Ofiarowania, Komunii oraz na zakończenie Mszy Świętej. Swoją biegłością i talentem muzyk może popisywać się na koncertach organizowanych poza nabożeństwami.

TAJ

Źródło: Ks. Józef Gorzelany, Gdy nadszedł czas budowy Arki, Paryż 1988, s.94-95.

Październikowa „Fatima”

MARYJA – MATKA KAPŁANÓW

Wpiękną słoneczną niedzielę 13 października ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie zostało odprawione w kościele. Przewodniczył mu proboszcz Arki ks. Jerzy Czerwień. Wokół ołtarza zgromadziły się tłumy wiernych - dorośli, młodzież i dzieci.

Kazanie wygłosił o. Wiesław, który zwracając się do czcicieli Matki Bożej Fatimskiej, podkreślił, iż kolejny rok spotkań z Maryją dobiega już końca. W swoim kazaniu powiedział m.in.: „Dzisiaj prowadzi nas Maryja do Wieczernika. Czego uczysz nas Maryjo i jakie dajesz światło płynące z tej ostatniej tajemnicy, jakie wynikają z niej wnioski i jakie dla nas postanowienia? Kapłaństwo i Eucharystia - dwa sakramenty, które ściśle są ze sobą zjednoczone, bo nie ma Eucharystii bez kapłana i nie ma kapłańskiej posługi bez Eucharystii. Maryja odpowiadając w Nazarecie na Boży głos, staje się Matką Jezusa - mówimy „Słowo stało się Ciałem”, a kiedy kapłan udziela nam Komunii św. mówi: „Ciało Chrystusa” i tu jest centrum tej dzisiejszej tajemnicy: Maryja rodzi Chrystusa, to ona posłuszna Bogu staje się Matką Syna Bożego, a dzisiaj kapłan stając przy ołtarzu świętym rodzi w nas Jezusa poprzez wypowiedziane



w czasie konsekracji słowa „to jest Ciało moje”. Nie byłoby Komunii, tabernakulum i Eucharystii, gdyby nie było kapłana, tak jak nie było Jezusa człowieka i Boga, gdyby nie było Matki Bożej. Te tajemnice wzajemnie się przenikają. Mówimy: kapłan jest drugim Chrystusem, mówimy o Maryi „matka kapłanów”.





Obchody nabożeństw fatimskich nie mogą zakończyć się dzisiaj, lecz muszą nas prowadzić do częstej spowiedzi, do częstej Komunii św., do częstego uczestnictwa we Mszy św. nie tylko niedzielnej. W tabernakulum jest nasz Bóg i Pan, żywy i prawdziwy, obecny i czekający na nas. Nabożeństwo fatimskie prowadzi nas do ołtarza, do przyjęcia Komunii św., do życia godnego dziecka Bożego”.

Nabożeństwo zakończyła pokutna procesja fatimska i nocne czuwanie przed Najświętszym Sakramentem z Mszą św. o północy.

MM

Z Listu pasterskiego abpa Marka Jędraszewskiego - „Totus Tuus - Modlitewny maraton za Kościół i Ojczyznę”

CZUWAJMY W TEJ DRAMATYCZNEJ GODZINIE NASZYCH CZASÓW!

„Poprzez agresywną propagandę ideologii LGBT w imię tak zwanej „tolerancji” i „postępu” wyśmiewa się i szydzi z największych dla nas świętości. Równocześnie przymusza się ludzi, w tym także osoby wierzące, do propagowania ideologii LGBT” – pisze abp Marek Jędraszewski w liście pasterskim „Totus Tuus”. List został odczytany w kościołach archidiecezji, a nawiązuje do dwóch wielkich wydarzeń związanych z osobą Karola Wojtyły – św. Jana Pawła II Wielkiego. Pierwszym z nich jest czterdziesta rocznica jego I Pielgrzymki do Ojczyzny, jaka miała miejsce w dniach od 2 do 10 czerwca 1979 roku. Natomiast drugim wydarzeniem jest zbliżająca się setna rocznica jego urodzin, której obchody już się w naszej Archidiecezji rozpoczęły uroczystym koncertem w Centrum Jana Pawła II na Białych Morzach w Krakowie w 99. rocznicę jego urodzin i międzynarodową konferencją naukową zorganizowaną na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II. Arcybiskup zwraca uwagę między innymi na zagrożenia płynące ze strony działań prowadzonych w imię „tolerancji” i „postępu”. Napisał między innymi:

Odzyskanie przez Polskę suwerenności na początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku nie oznacza jednak, że raz na zawsze skończyły się nasze zmagania o autentyczną wolność. Ona zawsze jest darem, z którym nierozzerwalnie łączy się konieczność kolejnych zmagania o jej ocalenie i zachowanie. Obecnie przyszło nam żyć w czasach, w których pojawiło się kolejne wielkie zagrożenie dla naszej wolności – i to o charakterze totalitarnym. Jego źródłem jest – podobnie jak w totalitaryzmach dwudziestego wieku – radykalne odrzucenie Boga. W konsekwencji tego odrzucenia głosi się zupełnie nową wizję człowieka, która sprawia, że staje się on karykaturą samego siebie. W ramach ideologii gender usiłuje się bowiem zatrzeć naturalne różnice między kobietą a mężczyzną. Co więcej, poprzez agresywną propagandę ideologii LGBT w imię tak zwanej „tolerancji” i „postępu” wyśmiewa się i szydzi z największych dla nas świętości. Równocześnie przymusza się ludzi, w tym także osoby wierzące, do propagowania ideologii LGBT. Tym samym, łamiąc wolność sumienia, nakłania się ich do tego, aby odchodzili oni



od zasad wyznawanej przez siebie chrześcijańskiej wiary. Wyraźnie to nam przypomina totalitarne czasy PRL-u, gdy awanse społeczne były zagwarantowane jedynie dla członków komunistycznej partii, a osoby wierzące były traktowane jako obywatele drugiej kategorii. Innym bardzo groźnym przejawem tej ofensywy anty-moralności jest wprowadzanie przez niektóre samorządy do przedszkoli i do szkół zalecanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) programów seksedukacji, które w swych treściach prowadzą do wielkich duchowych krzywd wyrządzanych dzieciom i młodzieży. Wszystko to w oczywisty sposób jest obrazą Boga Stwórcy. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, że aprobata tego rodzaju programów, zgoda na nie i współudział w nich jest ciężkim przewinieniem moralnym. Podobnie godna napiętnowania jest postawa obojętności wobec

tego rodzaju zagrożeń, które burzą ład i stanowią wielkie zagrożenie dla życia i właściwego rozwoju poszczególnych ludzi, rodzin, społeczeństw i narodów.

My również, każda i każdy z nas, na wzór Ojca Świętego Jana Pawła II musimy spłacać dług, jaki zaciągnęliśmy wobec naszych narodowych bohaterów i wobec świętych Patronów naszej Ojczyzny. Także na nas spoczywa obowiązek obrony tych wartości, z których ponad 1050 lat temu zrodziła się Polska i których najgłębszym wyrazem jest Chrystusowy Krzyż. Jest to nie tylko obowiązek wobec szlachetnych dokonań naszych przodków, ale również wobec przyszłych pokoleń Polaków. Jest to zwłaszcza obowiązek rodziców, którym przede wszystkim powinno zależeć na szczęściu i pomyślności ich dzieci. I na odwrót: jeśli rodzice z obojętnością, a co gorsza z aprobatą, będą patrzyli zarówno na wspomniane wyżej programy, jak i na tych, którzy je lansują i popierają, to z wielkim prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że ich własne dzieci staną się ofiarami ideologii gender, LGBT i Karty WHO. A dla rodziców szczerze kochających swe dzieci nie może być większej tragedii...

W tej dramatycznej godzinie naszych czasów potrzebna jest nam wszystkim wielka postawa czuwania. Potrzebna jest nam

również wielka modlitwa – za siebie, za nasze rodziny, za nasz polski naród, za Kościół, za Europę. Kształt tej modlitwy wyraził św. Jan Paweł II w swoim biskupim, a następnie papieskim zawołaniu: „Totus Tuus”. Był on „cały dla Maryi” – a przez to „cały dla Chrystusa”. Tym samym wyznaczył on nam duchową drogę, którą winniśmy zdążać: przez Maryję do Chrystusa – aby uzyskać bezcenny pokój serca i na co dzień żyć nadzieją osiągnięcia życia wiecznego.

Podjmując tę drogę, tym bardziej rozumiemy, że świętowanie rocznic związanych z życiem i działalnością Jana Pawła II nie jest zwykłym nawiązywaniem do „okrągłych” dat związanych z jego biografią; że jest ono świadomym podejmowaniem przez nas tego duchowego dziedzictwa, jakie nam pozostawił; że jest zadaniem, którego rzetelne wypełnienie sprawi, iż z obecnych duchowych zmagani i zagrożeń wyjdziemy jeszcze bardziej wewnętrznie silni i mocni; że staniemy się bardziej maryjni – a przez to bardziej Chrystusowi.

Źródło: www.diecezja.pl

Cały list arcybiskupa Marka Jędraszewskiego można przeczytać tutaj: <https://diecezja.pl/aktualnosci/totus-tuus-modlitewny-maraton-za-kosciol-i-ojczyzne/>

Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński będzie beatyfikowany OGROMNA RADOŚĆ DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński zostanie beatyfikowany. Ojciec Święty Franciszek zatwierdził 3 października 2019 roku, dekret o beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego.

Papież Franciszek zatwierdził dekrety Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jeden z nich oficjalnie uznaje cud za wstawiennictwem kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Tym samym spełniony został ostatni wymóg niezbędny do beatyfikacji.

Jak poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej, Ojciec Święty 2 października br. przyjął na audiencji prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Becciu i upoważnił Kongregację do opublikowania ośmiu dekretów. Jeden z nich dotyczy cudu za wstawiennictwem kard. Stefana Wyszyńskiego. Wkrótce można spodziewać się komunikatu Stolicy Apostolskiej, w którym zostanie podana data beatyfikacji oraz jej miejsce.

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski, skierował do papieża Franciszka list, w którym napisał m.in.: „W imieniu Konferencji Episkopatu Polski, której przewodniczącym w latach 1948-1981 był kardynał Stefan Wyszyński, chciałbym przekazać Waszej Świątobliwości wyrazy mojej głębokiej wdzięczności”. Abp Gądecki podkreślił też, że informacja o zatwierdzeniu cudu za wstawiennictwem Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, oznaczająca Jego bliską beatyfikację, to ogromna radość dla Kościoła w Polsce.

Przewodniczący Episkopatu zaznaczył, że beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia będzie wyjątkowo ważnym wydarzeniem dla Kościoła w Polsce. „Potrzebujemy dziś przykładu i wstawiennictwa mężnych i niezłomnych świadków wiary, którzy nie szczędzili sił, aby głosić Ewangelię Chrystusową i być stróżami Prawdy, nawet za cenę wolności, czy życia” – napisał abp Stanisław Gądecki.

Swoje podziękowania przewodniczący Konferencji Episkopatu zakończył słowami: „Ufam, że wstawiennictwo tego niezłomnego pasterza Kościoła w Polsce, a jednocześnie wielkiego syna narodu polskiego, przyniesie błogosławione owoce”.



Proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia rozpoczął się w 1989 r. a zakończył w 2019 r. Postulatorem generalnym procesu był o. Zbigniew Suchecki OFM Conv. a relatorem w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o. Zdzisław Kijas OFM Conv.

Źródło: BP KEP/ Biuro Prasowe Archidiecezji Warszawskiej/ www.vaticannews.va



Wychowanie do wartości i patriotyzmu w S P 101

TAK POWINNA WYGLĄDAĆ POLSKA SZKOŁA!

WSzkole 101 ważną rolę odgrywa wychowanie do wartości oraz edukacja patriotyczna, którą rokrocznie inauguruje Narodowe Czytanie pod patronatem Pary Prezydenckiej. Uczestniczą w nim wszyscy uczniowie i nauczyciele, a także przedszkolaki z Przedszkola 116 i seniorzy z klubu Arka. Warto podkreślić, że Szkoła 101 była w tym roku jedną z pięciu krakowskich szkół i jedyną w Nowej Hucie, biorącą udział w tym wielkim, światowym święcie literatury polskiej, o którym na stronie Prezydenta RP Andrzeja Dudy napisano – miejsce przedsięwzięcia: Ziemia.

W bieżącym roku w Stojedynce wybrano do czytania nowele mówiące o trudnym życiu dzieci w czasach niewoli. Dyrektor SP 101 Elżbieta Twardosz zaprezentowała początkowy fragment „Antka” Bolesława Prusa, ukazujący ich ciężką pracę już od najmłodszych lat. O tym, jak wyglądała nauka w wiejskiej szkole w XIX wieku przeczytała Zuzia Kowalska, uczennica klasy czwartej. Natomiast higienistka Grażyna Danieliszyn przedstawiła historię leczenia małej Rozalki, siostry Antka, którą znachorka kazała włożyć do pieca na trzy zdrowaśki. Następnie fragment „Janka Muzykanta” o marzeniu chłopca o skrzypcach przeczytała Olga Dorczuk, wiceprzewodnicząca Rady Rodziców. Z kolei ks. Michał Kania zaprezentował urywki „Orki” Władysława Reymonta. O tym, z jaką uwagą i zaangażowaniem uczniowie słuchali wybranych urywków nowel, świadczy fakt, że gdy ks. Michał przeczytał początkową frazę „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”, którą zaczyna się „Orka”, wszyscy zebrani przeżegnali się, a niektórzy odpowiedzieli nawet „Amen”. Na koniec nauczycielka klas młodszych Jolanta Kozieł przeczytała wywiad z Zofią Ziobro, znajdujący się w monografii Szkoły 101, opowiadający historię jej zsyłki na Syberię i do Kazachstanu oraz walkę o przeżycie.



Tym wywiadem w Stojedynce zainaugurowano całoroczny konkurs dla uczniów, w roku 70-lecia naszej dzielnicy zatytułowany „Uczeń z Nowej Huty”. Uroczystość uświetnił chór, któremu akompaniował zespół nauczycieli „Trzy Światy” w składzie: Andrzej Kosiorowski, nauczyciel fizyki i informatyki - gitara, Adam Czyżowski, nauczyciel muzyki – keyboard i ks. Michał Kania – perkusja.

Motywytem przewodnim Narodowego Czytania był refren piosenki „Ja to mam szczęście, że w tym momencie żyć mi przyszło w kraju nad Wisłą”. Uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem „Roty”. Jeden z seniorów powiedział na pożegnanie: „Było pięknie. Cieszę się, że doczekałem takiej chwili, tak powinna wyglądać polska szkoła!”.

MM

RODZICE ŚW. JANA PAWŁA II MOGĄ BYĆ BEATYFIKOWANI

Biskupi zgromadzeni na 384.zebraniu plenarnym KEP wyrazili zgodę na rozpoczęcie przez Archidiecezję Krakowską procesu beatyfikacyjnego rodziców Jana Pawła II: Karola Wojtyły i Emilii z Kaczorowskich

Decyzja Episkopatu daje możliwość zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o otwarcie procesu na szczeblu diecezjalnym.

O możliwości wszczęcia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego rodziców Karola Wojtyły po raz pierwszy mówił kard. Stanisław Dziwisz już ponad rok temu.

26 lipca 2018 r., we wspomnienie Joachima i Anny – rodziców Matki Bożej, wieloletni sekretarz św. Jana Pawła II celebrował odpustową Mszę św. w parafii św. Anny w Wohyniu w diecezji siedleckiej. Wspominał wówczas, że docierają do niego zapytania o możliwość rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego rodziców św. Jana Pawła II i jest to sprawa, która leży mu na sercu. „Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że duchowa postawa przyszłego papieża i świętego uformowała się w rodzinie, dzięki wierze rodziców. Mogliby i oni stać się przykładem dla współczesnych rodzin i patronami naszych rodzin” – argumentował kard. Dziwisz, mówiąc o ewentualności wszczęcia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego rodziców papieża.



Emilia z domu Kaczorowska i Karol Wojtyła senior pobrali się 10 lutego 1906 r. w Krakowie w ówczesnym kościele garnizonowym Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Małżeństwu urodziło się dwóch synów: w 1906 r. Edmund i w 1920 r. Karol junior, a także córka Olga, która zmarła zaraz po urodzeniu. Po śmierci małżonki w 1929 r., Karol Wojtyła senior samotnie wychowywał swoje dzieci. Zmarł 18 lutego 1941 r. w Krakowie. 16 października 1978 r. ich młodszy syn został wybrany papieżem, przyjmując imię Jan Paweł II. Grobowiec rodzinny Wojtyłów i Kaczorowskich znajduje się w wojskowej części Cmentarza Rakowickiego w Krakowie.

Źródło: <https://diecezja.pl/>

S P 101 po raz czternasty na Papieskim Szlaku

ZAŚPIEWALI OJCU ŚWIĘTEMU DO NIEBA W LUDŹMIERZU

W dniu 7 października br. Szkoła 101 po raz czternasty wyruszyła na pielgrzymkę śladami św. Jana Pawła II – tym razem do Ludźmierza, do Gaździny Podhala. Dokładnie dziewięć lat temu nauczyciele, uczniowie i rodzice byli tu z ks. Włodzimierzem Szumcem, który pytał wówczas: „Dlaczego właściwie pielgrzymujemy? Dlaczego wyruszamy w podróż całą szkołą? Myślę, że najprostszą odpowiedzią jest to, że idąc śladami Ojca Świętego Jana Pawła II, chcemy Panu Bogu złożyć dziękczynienie. Podziękować przede wszystkim, że był ktoś taki jak Polak Jan Paweł II - Papież. Po drugie - chcemy podziękować za naszych bliskich- rodziców, rodzeństwo. Chcemy też podziękować za wychowawców, za nauczycieli, którzy starają się uczyć nas tego, co jest dobre, wskazywać właściwą drogę przez życie. Wreszcie chcemy Panu Bogu podziękować za to, że możemy się uczyć, że możemy się rozwijać. To jest sens tego pielgrzymowania - dziękczynienie”.

Tak było i tym razem. To był wyjątkowy dzień dla Szkoły 101 - dzień wspólnej Eucharystii i modlitwy dziękczynnej w Sanktuarium Matki Bożej Ludźmierskiej, gdzie w 1963 roku doszło do zdarzenia, które po latach uznano za prorocze - z ręki figury Matki Bożej wypadło berło, które pochwylił ówczesny bp Karol Wojtyła. - Karolu, Maryja dzieli się z Tobą władzą - powiedział wówczas kard. Franciszek Macharski.

Jak podkreślił ks. Michał Kania, przewodnik prawie 300-osobowej grupy uczniów, nauczycieli i rodziców SP 101, „na naszym pielgrzymim szlaku znajdujemy się w miejscu szczególnym, jakim jest Ludźmierz, jakim jest ta świątynia, w której króluje Gaździna Podhala. 7 czerwca 1997 roku Jan Paweł II przybył do tego miejsca i odmówił wraz z całym światem modlitwę różańcową. 7 października przybывamy także i my, gdy przeżywamy wspomnienie Matki Bożej Różańcowej. Tej, która wstawia się za nami u Boga Ojca i która była niezwykłą patronką Ojca Świętego. Jan Paweł II wybrał sobie na swoje życie biskupie i papieskie zawołanie „*Totius Tuus* Maryjo”, cały zawierzył się Maryi. Chciałbym, żebyśmy również i my wszyscy, którzy przybывamy do tego szczególnego miejsca, jakim jest ta świątynia i figura Matki Bożej Ludźmierskiej, także swe życie Jej zawierzyli. Pamiętajcie, że kiedy jesteście blisko Boga, blisko Matki Bożej, naprawdę jesteście szczęśliwi. Popatrzcie na



Nią - czy Ona jest smutna? Nie, Ona uśmiecha się do każdego z nas. patrzy na każdego z was i chce, abyśmy zbliżyli się do Niej”.

W trakcie Mszy św. śpiewaliśmy ulubione pieśni Ojca Świętego, na zakończenie tradycyjnie była „Barka”. Oglądaliśmy też film o związkach Jana Pawła II z Ludźmierzem, Następnie przemierzaliśmy Ogrody Różańcowe, podziwialiśmy panoramę Tatr, tak bliskich Papieżowi Polakowi, a w Szaflarach degustowaliśmy słynne papieskie kremówki.

Tak tworzy się wspólnotę, tak tworzy się i podtrzymuje tradycje. W kwietniu 2005 roku po śmierci Jana Pawła II napisaliśmy w księdze kondolencyjnej wystawionej w Kurii Metropolitalnej m.in.: „Dla kogo będziemy śpiewać teraz Barkę i Abba Ojcie? Będziemy śpiewać do nieba, gdzie Ty teraz jesteś i śpiewasz z chórem aniołów”. Lecz nikt wtedy nie przypuszczał, że tak pięknie uda nam się spełnić to przyrzeczenie, że od 2006 roku będziemy wraz z całą wspólnotą szkolną wędrować papieskimi ścieżkami, poznawać nauczanie Ojca Świętego i śpiewać Jego ulubione pieśni. A wszystko po to, żeby wielkość Świętego Jana Pawła II trwała i budowała przyszłość Kościoła oraz Polskiego Narodu.

MM



Memento

ZMARŁ O. DR NIWARD
STANISŁAW KARSZNIA OCIST.

Po długiej i ciężkiej chorobie, w 86 roku życia, 67 profesji zakonnej i 63 roku kapłaństwa zmarł o. Niward Karsznia OCist., budowniczy kościoła i klasztoru i pierwszy proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krakowie-Szklane Domy.

Ojciec Niward Karsznia urodził się w 1933 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1956 r. w zakonie cystersów. W Krakowie był archidiecezjalnym duszpasterzem ludzi pracy, hutników i "Solidarności", a także wspólnoty neokatechumenalnej.

Od 1983 r. organizował parafię cysterską na os. Szklane Domy i budował tam kościół Matki Bożej Częstochowskiej i bł. Wincentego Kadłubka. Był jego pierwszym proboszczem. Z pełnionej funkcji został zwolniony w 2008 r.

Od początku parafia stała się centrum duszpasterstwa hutników oraz opozycyjnej działalności NSZZ "Solidarność". – Pamiętam wspinał się cysterskie kazania o patriotycznym wydźwięku, które wzmacniały nas w tak trudnym czasie stanu wojennego. Ludzie mieli też w klasztorze oparcie materialne. Cystersi dostawali dary z całego świata i rozdzielali je wśród potrzebujących. Olej, mąka, środki czystości – na to mogli liczyć mieszkańcy, zwłaszcza ci, którzy mieli dzieci – wspominała Alicja Pęgiel, szefowa Stowarzyszenia Mieszkańców osiedli Mogiła, Lesisko i Miłośników Ziemi Mogiłskiej. Zapamiętała ona zmarłego o. Karsznę, który w parafii na Szklanych Domach zorganizował jadłodajnię dla ubogich. – Dla wielu starszych ludzi była to jedyna życiowa podpora w tamtych latach – podkreślała.

Kościół na os. Szklane Domy został wybudowany w latach 1984-94 w miejscu, gdzie według pierwotnych planów Nowej Huty miał stać hotel Orbis. Powodem wystawienia świątyni w tym miejscu był fakt, że na os. Szklane Domy znajduje się tzw. trzeci Krzyż Nowohucki. Wezwanie bł. W. Kadłubka zaproponował cystersom Ojciec Święty Jan Paweł II.

Świątynię konsekrował ks. kard. Franciszek Macharski w czerwcu 1995 r. Kościół jest częścią dużego kompleksu należącego do ojców cystersów.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w macierzystej parafii o. Niwarda w kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzciela w Czarnolasie, w niedzielę, 20 października 2019 r. Po Mszy św. przewieziono ciało do Krakowa, gdzie w poniedziałek (21 października 2019 r.) o 16.00 nastąpiło wprowadzenie do kościoła Matki Bożej Częstochowskiej (os. Szklane Domy 7) i Msza św.

Parafianie pożegnali swojego długoletniego Proboszcza Mszą św. pogrzebową w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej (os. Szklane Domy 7) we wtorek 22 października 2019 r. o 11.00. Po Mszy św. zmarły został odprowadzony i do zakonnego grobowca na cmentarzu w Grębałowie.

Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie!

Źródło: <https://krakow.gosc.pl/doc/5926293.Nie-zyje-o-Niward-Karsznia-OCist>



MODLITWA KOŚCIOŁA ZA ZMARŁYCH

Listopad jest szczególnym miesiącem modlitwy za wszystkich zmarłych. W dniu 2 listopada obchodzimy „Zaduszki” - wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych i we wspólnej modlitwie polecamy ich Bożemu Miłosierdziu. Bo jak mówi Pismo Święte: „że świętą i zbawienną jest rzeczą modlić się za zmarłych, aby byli od grzechów uwolnieni” (2Mach 12,46). Najbardziej skuteczną i owocną modlitwą są Msze święte za zmarłych. Ofiarę Eucharystyczną składa bowiem razem z nami sam Jezus Chrystus, oddając swoją Mękę, ciało i Krew, aby Ojciec Niebieski postąpił z nimi miłosiernie.

Szczególnym wyrazem naszej pamięci o zmarłych oraz wiary w życie wieczne i świętych obcowanie są „wypominki”. To forma zamawianej przez wiernych modlitwy błagalnej za zmarłych, polegająca na wyczytywaniu ich imion w ciągu całego roku (albo jednorazowo, oktawę, kwartał lub pół roku) podczas wspólnej modlitwy parafialnej. Wypominki za zmarłych jednorazowe i całoroczne są w naszej parafii przyjmowane w kancelarii parafialnej.

PAŹDZIERNIK – MIESIĄCEM RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

Na rozpoczęcie miesiąca różańcowego, w niedzielę 6 października odbyła się procesja różańcowa wokół kościoła. Udział wzięli wierni, dzieci, młodzież oraz służba liturgiczna. Nabożeństwa różańcowe w ciągu miesiąca odprawiane były o godz. 17.30. W środy połączone były z nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Młodzież z klas VII i VIII rozpoczęła w pierwszy piątek października o godz. 18.00 przygotowania do przyjęcia sakramentu Bierzmowania. Rodzice tej młodzieży proszeni są

o wspomaganie swoich dzieci, by godnie przyjęły ten Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej.

FORUM EWANGELIZACYJNE I STUDIUM APOSTOLSTWA ŚWIECKICH

1. Księża Pallotyni zorganizowali w sobotę 12 października w hali Wandy tzw. forum ewangelizacyjne: „Odpowiedzialni. Nowa Huta +”
2. Fundacja „Podaruj życie” zaprosiła 8 października do szpitala Jana Pawła II na konferencję pt. „Wsparcie pielęgnacyjno – psychologiczne pacjentów onkologicznych i kardiologicznych.
3. Natomiast osoby, pragnące pogłębić swoją wiarę i wiedzę religijną, zaproszeni byli 19 października na rozpoczynające się Studium Apostolstwa Świeckich do kaplicy przy kościele MB Nieustającej Pomocy na Os. Bohaterów Września.

OFIARY I KWESTY

1. W niedzielę – 29 września odbyła się kwesta na rzecz Hospicjum św. Łazarza, w ramach corocznego projektu „Pola Nadziei”.
2. W ostatnią niedzielę września odbył się przy Alei Róż koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?”. Był to koncert z okazji 70-lecia Nowej Huty, połączony z kwestą na rzecz Hospicjum św. Łazarza.
3. W trzecią niedzielę października, tradycyjnie składka na tacę przeznaczona była na potrzeby parafii, głównie na pokrycie kosztów wzmocnienia ściany zachodniej kościoła.
4. Kwesta w Dzień Papieski we wszystkich kościołach przeznaczona była na Dzieło Nowego Tysiąclecia. Dzień ten jako żywy pomnik św. Jana Pawła II, wspomaga zdolną młodzież z ubogich rodzin, w zdobyciu wykształcenia i odpowiednio ukształtowana do odpowiedzialności za Ojczyznę i Kościół.

PAŹDZIERNIKOWA FATIMA

W niedzielę 13. października odprawione zostało w kościele ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie. (Szczegóły wewnątrz numeru).

DZIEŃ PAPIESKI

Również 13 października obchodzony był niezwykle uroczyste tegoroczny Dzień Papieski pod hasłem „Wstańcie – chodźmy”. Mszy św. w łagiewnickim sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach z udziałem stypendystów Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" przewodniczył i homilię wygłosił kard. Stanisław Dziwisz.

W homilii podkreślał, że Polska i świat potrzebują świadectwa uczniów Jezusa. - Zdajemy sobie sprawę, jak bardzo pogłębiają się w naszym społeczeństwie podziały, uprzedzenia, wzajemna nieufność, wrogość, prowadząca również do słownej a nawet posuwającej się dalej agresji. W takiej atmosferze podkreślał "niełatwo budować cywilizację miłości, o której tak często mówił Jan Paweł II i na której tak bardzo mu zależało". W takiej sytuacji nie wolno być bezczynnym. - Dzieło naprawy wzajemnych relacji i budowania wspólnoty opartej na prawdzie, na wzajemnym szacunku i szczerym dialogu każdy z nas powinien zacząć od siebie, od swojej rodziny i środowiska – powiedział Kardynał. 22 października 2019 r. w Sanktuarium odbędą się Uroczystości Odpustowe ku czci Św. Jana Pawła II.

KIERMASZ STROJÓW KOMUNIJNYCH

We środę 16 października br. o 18.00 (po nabożeństwie

różańcowym) w sali nr 7 odbył się kiermasz strojów komunijnych dla rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii św. z klas III, którzy chcą kupić strój używany na tę uroczystość.

MTW

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
01. Bartosz Leszek Cabaj	12.03.2019 r.	15.09.2019 r.
02. Iga Katarzyna Mirek	15.03.2019 r.	15.09.2019 r.
03. Adam Józef Roźniecki	08.05.2019 r.	15.09.2019 r.
04. Lucja Magdalena Rojek	14.06.2019 r.	22.09.2019 r.
05. Igor Mateusz Natkaniec	14.07.2019 r.	22.09.2019 r.
06. Tymoteusz Bronisław Szymczyk	22.06.2019 r.	22.09.2019 r.
07. Tymon Biel	09.07.2019 r.	22.09.2019 r.
08. Zofia Biel	09.07.2019 r.	22.09.2019 r.
09. Alicja Sibiga	31.03.2019 r.	22.09.2019 r.
10. Antonina Gałęza	06.05.2019 r.	22.09.2019 r.
11. Weronika Perłowska	26.08.2019 r.	28.09.2019 r.
12. Krystyna Matera	11.11.1954 r.	29.09.2019 r.
13. Mikołaj Antoni Szmer	11.01.2019 r.	06.10.2019 r.
14. Michał Jan Kasowicz	27.05.2019 r.	06.10.2019 r.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Dnia 24 sierpnia 2019 r.

Aneta Justyna Kurowska i Wojciech Paweł Matuła

Dnia 07 września 2019 r.

Agnieszka Daria Szczypka i Tomasz Marcin Wójtowicz

Klaudia Maria Woźniczka i Damian Grzegorz Natkaniec

Dnia 21 września 2019 r.

Joanna Maria Kuk i Artur Sławomir Żmuda

Dnia 05 października 2019 r.

Magdalena Piast i Rafał Filip Czula

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
01. Danuta Cieklińska	16.11.1945 r.	11.09.2019 r.
02. Mieczysław Łabuz	02.08.1934 r.	12.09.2019 r.
03. Piotr Nowak	05.05.1944 r.	12.09.2019 r.
04. Wiesław Szczepan Wilk	28.01.1950 r.	16.09.2019 r.
05. Elżbieta Rychłowska Prusek	08.10.1937 r.	17.09.2019 r.
06. Ryszard Stanisław Kramarzyński	15.06.1948 r.	17.09.2019 r.
07. Władysława Marianna Gluszek	01.09.1929 r.	17.09.2019 r.
08. Ryszard Kazimierz Maniak	01.10.1950 r.	18.09.2019 r.
09. Andrzej Antoni Brosch	10.09.1945 r.	20.09.2019 r.
10. Urszula Maria Błaszczyk	29.07.1951 r.	21.09.2019 r.
11. Krystyna Kurnicka	12.10.1930 r.	23.09.2019 r.
12. Elżbieta Anna Kalucka	12.07.1946 r.	24.09.2019 r.
13. Danuta Maria Kopycka	17.04.1956 r.	24.09.2019 r.
14. Genowefa Krawczyk	20.11.1938 r.	27.09.2019 r.
15. Jan Wojciech Biernacik	04.03.1956 r.	30.09.2019 r.
16. Stanisław Mytnik	14.10.1933 r.	01.10.2019 r.
17. Jerzy Więk	05.04.1937 r.	02.10.2019 r.
18. Eugenia Stanisława Przybyś	05.11.1935 r.	05.10.2019 r.
19. Urszula Zofia Krygowska	14.05.1951 r.	05.10.2019 r.
20. Józef Franciszek Ciombor	15.03.1942 r.	06.10.2019 r.
21. Renata Irena Kudlacz	05.03.1962 r.	08.10.2019 r.
22. Józefa Szymańska	07.03.1934 r.	09.10.2019 r.



Sacramentum

zakład usług pogrzebowych

os. Szklane Domy 1

TEL. CAŁODOBWE:

575 000 159, 575 000 859, 12 307 00 93

Świadczymy kompleksową obsługę
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebów
(ZUS, KRUS, MSWiA, WBE)
- Przewóz zmarłych 24/7

SACRAMENTUM-POGRZEBY.PL

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY – WIEŃCE – TRANSPORT – OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

WYCIECZKI KRAJOWE

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.: Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indianka + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczrzyńcu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba leśna, baczówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.
Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

ZIELONE SZKOŁY

Białka Tatrzańska, Bukowina Tatrzańska, Murzasichle, Zakopane, Szczawnica, Ryty, Krynica, Rabka, Korbiewów, Zawoja, Wisła, Sudety, Bieszczady, Góry Świętokrzyskie, Wybrzeże Bałtyku np. Kołobrzeg, Niechorze, Darłowo Wsch., Ustka, Jastrzębia Góra, Krynica Morska, Sława, Węgry, Włochy, Chorwacja, Bułgaria

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE IV. REKOLEKCJE U MARII PAWLOVIC

„Uzdrowienie w sercu Maryi” 10 - 17.11.2019 r.

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.: SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDŃ, BUDAPEST, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BULGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA, LIBAN - do św. Charbeli, MEKSYK, MEKSYK i KUBA
i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl
www.galeon.krakow.pl

Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

01.10.2019 RÓŻANIEC



07.10.2109 S P 101 NA PAPIESKIM SZLAKU. LUDŹMIERZ. FOTO. MM



13.10.2019 FATIMA



29.10.2019 POŚWIĘCENIE RÓŻAŃCÓW



NARODOWE CZYTANIE W S P 101

